

Marcin T. Zdrenka (UMK)

Tytuł: O nieoczywistych powabach opowieści o melancholii

Abstrakt

Niezależnie od intencji organizatorów konferencji oraz wysiłków współczesnych badaczek i badaczy melancholii, należy ustosunkować się do tezy, że narracja „melancholijna” nie należy dziś do dominujących. Jeśli przyjąć, że, jakkolwiek klasyczna i szacowna, ustępuje pola innym typom opowieści o smutku, niemocy czy lenistwie. Częściowo odpowiadają za to swoiste redukcje opowieści o czarnej żółci: *etycznej* (gdzie na pierwszy plan wysuwają się *desidia*, czyli lenistwo), *medycznej* (przez upadek klasycznej koncepcji czterech humorów), częściowo w ramach poprzedniej – *psychologiczno-psychiatrycznej* (przez nadejście paradygmatu depresji) czy *astronomicznej* – przez rozejście się dróg astronomii i astrologii.

Jednak niezależnie od tych procesów „opowieść melancholijna” wykazuje ponadprzeciętną żywotność i nie chce odejść do lamusa. Celem wypowiedzi jest próba wstępnego rozpoznania przyczyn tego niespodziewanego i paradoksalnego „powabu” melancholii.

Przyczynami tymi są między innymi:

1. Domniemana **niezgoda na redukcję** złożonej i wielowątkowej klasycznej opowieści o melancholii do współczesnych jednowymiarowych ujęć medycznych (depresja) czy etycznych (lenistwo albo gnuśność).
2. Mít **źródła** – nadużywana w filozofii (ale i w innych dziedzinach) figura niezbędnego powrotu do nieskalanego początku, najlepiej antycznego (tu melancholia zyskuje sprzymierzeńca w postaci odkrytej na nowo acedii).
3. Figura „**freudowska**” – przez analogię do sukcesu opowieści psychoanalitycznej – powab wpływający z mitu nieskrytości, demaskacji, ukrytego mechanizmu.
4. Figura **elitarystyczna** – dostęp do świata samorozumienia melancholika czy melancholiczki wymaga przekroczenia progu kompetencji kulturowych. Pośrednio wiąże się to z wyrażanymi wprost tęsknotami Marcilia Ficina (a być może i wielu innych zaciągających się pod sztandar melancholii) – by z urodzenia pod znakiem Saturna uczynić emblemat i świadectwo geniuszu.

Ponieważ problem jest rozpoznany ledwie załączkowo, domniemane przyczyny tytułowego *powabu* zarysowane zostaną bardzo wstępnie i z nadzieją na ich wspólne rozwinięcie w dyskusji.

Słowa kluczowe

melancholia, lenistwo, depresja, acedia, powab, narracja

Nota o autorze (w tym: stopień naukowy, afiliacja, dane kontaktowe)

Marcin T. Zdrenka, doktor habilitowany, filozof, etyk. Absolwent filozofii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Od 1997 r. zatrudniony w Instytucie Filozofii UMK, obecnie pracownik Katedry Historii Filozofii, Filozofii Systematycznej i Etyki.

Publikacje książkowe: *Problem uniwersalizacji etosu mieszczańskiego* (2003); *O gnuśności. Studium lenistwa i jego kontekstów* (2012); *Sześć cnót mniejszych* (współautor, 2012, 2020).

Główne obszary badań: etyka cnót i przywar, historia moralności, narracyjne koncepcje dobra, dzieje języka etyki.

Członek Polskiego Towarzystwa Filozoficznego (od 2014 r. członek Zarządu Głównego), Polskiego Towarzystwa Kantowskiego oraz Lwowskiego Towarzystwa Naukowego im. Kazimierza Twardowskiego. Zastępca Przewodniczącej Komitetu Głównego Olimpiady Filozoficznej. Inicjator i współautor podcastu „Pogawędnik filozoficzny”.

Kontakt: Marcin.Zdrenka@umk.pl

Instytut Filozofii UMK,
ul. Fosa Staromiejska 1a
87-100 Toruń